

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 marca 2023 r.

**Sąd Rejonowy w Kętrzynie I Wydział Cywilny**

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Sławomir Szubstarski
Protokolant:	sekretarz sądowy Żaneta Kowalska

po rozpoznaniu w dniu 8 marca 2023 r. w Kętrzynie

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W.

przeciwko Towarzystwu (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. kwotę 5 913,45 (pięć tysięcy dziewięćset trzynaście, czterdzieści pięć) złotych z odsetkami ustawowymi od dnia 25 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. na rzecz powoda (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w W. kwotę 3 200,60 (trzy tysiące dwieście, sześćdziesiąt) złotych, z odsetkami, w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty, tytułem kosztów procesu;

III. orzeka zwrot powodowi (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w W., ze środków Skarbu Państwa, kwoty 16,40 (szesnaście, czterdzieści) złotych niewykorzystanej zaliczki na poczet dowodu z opinii biegłego.

## UZASADNIENIE

(...) sp. z o.o. z siedzibą w W. domagała się od Towarzystwa (...) S.A. w W. zapłaty kwoty 6 213,45 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 4 grudnia 2020 roku do dnia zapłaty. Ponadto wniosła o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Podniosła, że w dniu 20 listopada 2020 roku doszło do zdarzenia komunikacyjnego, w następstwie którego uszkodzeniu uległ pojazd R. J., marki B., o numerze rejestracyjnym (...). Pojazd sprawcy w chwili zdarzenia posiadał ochronę ubezpieczeniową w pozwanym zakładzie ubezpieczeń. W ramach prowadzonego postępowania likwidacyjnego pozwana uznała swoją odpowiedzialność i przyznała na rzecz poszkodowanego odszkodowanie z tytułu uszkodzenia pojazdu w wysokości 7 086,55 złotych. Poszkodowany nie zgodził się z ustaleniami pozwanej, zwrócił się do rzeczoznawcy, według którego wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym wynosiła 20 400 złotych, a wartość pozostałości wynosi 7 100 zł. Całkowity koszt przywrócenia pojazdu do stanu pierwotnego wynosi 28 686,83 złotych, wobec czego szkoda winna zostać zakwalifikowana jako całkowita, a pełna wysokość odszkodowania winna wynosić 13 300 złotych. Kwota dochodzona niniejszym powództwem stanowi różnicę pomiędzy odszkodowaniem dotychczas wypłaconym,

a faktycznie przysługującym poszkodowanemu. W dniu 9 grudnia 2020 roku poszkodowany zbył na rzecz powódki wierzytelność z tytułu szkody w pojeździe wynikającej ze zdarzenia z 20 listopada 2020 roku. Okres opóźnienia, za który powódka rościła odsetki ustawowe za opóźnienie, powódka określiła od dnia kolejnego po wydaniu decyzji odszkodowawczej.

Pozwana spółka Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Przyznała zasadniczo odpowiedzialność za szkodę w niniejszej sprawie zastrzegając, że odszkodowanie wypłacone w dotychczasowej wysokości (7 086,55 zł) całkowicie zlikwidowało szkodę i brak jest podstaw do dopłaty odszkodowania. Szkada w wyższej wysokości nie została udowodniona, powódka nie przedstawiła rachunków za naprawę opiewających na wyższą wartość aniżeli wypłacone odszkodowanie.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 20 listopada 2020 roku w K., przy ulicy (...), około godziny 15.10, kierująca pojazdem M., nie zachowała należytej ostrożności przy wykonywaniu manewru zmiany pasa ruchu i najechała na pojazd marki B. (...), numer rejestracyjny (...) należący do R. J.. Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie OC w Towarzystwie (...) S.A. w W.. Szkada została zgłoszona w dniu 24 listopada 2020 roku przez K. J., jako kierującego pojazdem B..

(d.: bezsporne, akta szkody (płyta) – k. 57)

Pozwana po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego przyznała i wypłaciła poszkodowanemu odszkodowanie w wysokości 7 086,55 złotych, tytułem zwrotu kosztów naprawy.

(dowód: bezsporne)

W wyniku kolizji uszkodzeniu uległa lewa strona pojazdu B. oraz z przekładnia kierownicy.

(dowód: częściowo bezsporne; zeznania świadka K. J. k. 71v)

Koszt naprawy pojazdu poszkodowanego, marki B. nr rej. (...), po kolizji z dnia 20 listopada 2020 roku, z uwzględnieniem średniej stawki za roboczogodzinę prac naprawczych stosowanej przez warsztaty nieautoryzowane na rynku lokalnym oraz z zastosowaniem rabatu 12% na oryginalne części zamienne i rabatu 40 % na materiał lakierniczy, wynosi 24 800,93 zł. Wartość pojazdu w stanie sprzed szkody wynosiła 20 300 zł, natomiast wartość wraku to 7 300 złotych.

(dowód: opinia biegłego – k. 91-129)

W dniu 9 grudnia 2020 roku poszkodowany zawarł z powódką umowę sprzedaży wierzytelności o numerze (...), na mocy której przelał na rzecz powódki wierzytelność przysługującą mu od T.U.i R. (...) S.A. w W., z tytułu odszkodowania należnego w związku ze szkodą komunikacyjną z dnia 20 listopada 2020 z polisy OC sprawcy powstałej w pojeździe marki B. o numerze rejestracyjnym (...).

(dowód: bezsporne, umowa sprzedaży wierzytelności k.22-24).

Sąd zważył co następuje:

Powództwo okazało się zasadne w całości.

Sąd ustalił stan faktyczny w oparciu o dokumenty zgromadzone w aktach niniejszej sprawy, w tym w aktach szkody pozwanej, albowiem nie zostały one zakwestionowane przez żadną ze stron i nie budziły wątpliwości Sądu. Ponadto Sąd uwzględnił opinię biegłego sądowego S. T., uznając ją za fachową, jasną i pełną. Sąd uznał za wiarygodne w całości również zeznania świadków K. J. oraz R. J., przy czym świadek R. J. w zasadzie nie posiadał wiadomości i jego zeznania niewiele wniosły do sprawy. K. J. potwierdził okoliczności niesporne pomiędzy stronami, takie

jak zaistnienie kolizji wywołującej szkodę w pojeździe jego ojca i wypłatę odszkodowania w niespornej wysokości. Wskazał nadto, że kwota odszkodowania nie pozwalała na wyeliminowanie uszkodzeń powstałych podczas kolizji. Uszkodzeniu, oprócz części uznanych przez ubezpieczyciela, uległa również przekładnia kierownicy. Zeznania świadka były spontaniczne, logicznie przedstawił ciąg zdarzeń oraz sferę motywacyjną przy podejmowanych czynnościach. Jego spostrzeżenia o niewystarczającej rekompensacie przyznanego odszkodowania potwierdziła opinia biegłego z zakresu mechaniki pojazdowej. Ostatecznie świadek sprzedał wierzycelność, wobec czego odpadła też kwestia ewentualnego jego zainteresowania wynikiem niniejszej sprawy.

W przedmiotowej sprawie poza sporem pozostawał fakt, iż samochód marki B. nr rej. (...) uległ uszkodzeniu w wyniku zdarzenia, do którego doszło w dniu 20 listopada 2020 roku. Bezspornym było również to, iż odpowiedzialność gwarancyjną w zakresie odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody ponosi pozwana. Pozwana nie kwestionowała również przelewu wierzycelności z tego tytułu na rzecz powódki.

Podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowią przepisy art. 805 § 1 kc w zw. z art. 822 kc. Stosownie do treści art. 805 § 1 kc ubezpieczyciel przez umowę ubezpieczenia zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Zgodnie z treścią art. 822 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela (§ 4).

Jak stanowi art. 361 § 1 i § 2 kc, zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono. Zgodnie z art. 363 § 1 kc, naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Dla ustalenia wielkości odszkodowania bez znaczenia pozostaje okoliczność, czy poszkodowany naprawił lub zaniechał naprawy pojazdu. Zgodnie z ugruntowanym poglądem orzecznictwa, wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 r. w sprawie IV CKN 387/01, szkoda powstaje zwykle w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 kc. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać.

Wobec faktu, iż pozwany uznał co do zasady swoją odpowiedzialność, Sąd skoncentrował swoje rozważania na kwestii będącej przedmiotem sporu między stronami, czyli na zakresie uszkodzeń powstałych w pojeździe poszkodowanego w wyniku zdarzenia oraz na wysokości odszkodowania należnego powódce w związku z powstałymi uszkodzeniami.

Zgodnie z treścią art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. To na powódce spoczywał więc obowiązek udowodnienia, iż na skutek zdarzenia komunikacyjnego faktycznie powstała szkoda w rozmiarze większym, aniżeli odszkodowanie wypłacone dotychczas przez pozwaną.

Z uwagi na rozbieżność stanowisk stron Sąd odwołał się do wiadomości specjalnych biegłego z zakresu techniki samochodowej S. T.. Biegły stwierdził, że materiał dowodowy nie pozwala na określenie rodzaju i zakresu uszkodzeń przekładni kierowniczej kwalifikującej ją do wymiany. Niemniej w tym zakresie Sąd oparł się na zeznaniu świadka K. J., który wskazał, że przekładnia kierownicza została uszkodzona. Co prawda z uwagi na niewystarczające środki została ona poddana próbie regeneracji, ale przeprowadzona przez niego naprawa nie doprowadziła auta do stanu sprzed szkody (zeznania świadka k.71v). Świadek jest mechanikiem, posiada zatem wiedzę wystarczającą do

prawidłowego określenia poziomu uszkodzeń mechanicznych auta i wynikach podjętej przez siebie naprawy. Dlatego w ocenie Sądu do kosztów naprawy pojazdu należało również doliczyć koszt wymiany przekładni kierowniczej.

Biegły przedstawił wycenę kosztów naprawy pojazdu uszkodzonego. Zgodnie z opinią biegłego koszt naprawy uszkodzeń w pojeździe B., przy przyjęciu stawki za robociznę stosowaną w warsztatach rzemieślniczych rejonu zamieszkania uszkodzonego, to jest 100 zł/rbg dla prac mechaniczno blacharskich oraz dla prac lakierniczych, z zastosowaniem rabatu 12% na oryginalne części zamienne i rabatu 40 % na materiał lakierniczy, wynosi 24 800,93 zł. Koszt naprawy przewyższa wartość pojazdu sprzed szkody, która została określona na kwotę 20 300 złotych. Z tego względu szkodę powstałą w pojeździe B. w wyniku zdarzenia z 20 listopada 2020 roku należało określić jako całkowitą, stanowiącą różnicę pomiędzy wartością pojazdu sprzed zdarzenia, a wartością pozostałości po zdarzeniu. Ta ostatnia wartość została określona przez biegłego na poziomie 7 300 zł. W konsekwencji wartość szkody podlegającą restytucji należało określić na poziomie 13 000 złotych.

Podkreślić trzeba, że opinia biegłego nie była kwestionowana przez strony, również w ocenie Sądu nie budzi ona żadnych wątpliwości. Sporządzona została rzetelnie, a wnioski i należy uznać za obiektywne.

W tych okolicznościach, wobec wypłacenia poszkodowanemu uprzednio kwoty 7 086,55 złotych tytułem odszkodowania, należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda różnicę wyrównującą do wysokości rzeczywiście poniesionej szkody, mianowicie kwotę 5 913,45 złotych.

Na marginesie zauważyć wypada, że uwzględnienie stanowiska pozwanej i wyeliminowanie przekładni kierowniczej z zakresu prac naprawczych oraz określenie kosztu naprawy z zastosowaniem wynegocjowanych przez pozwaną rabatów, prowadziłyby do konieczności poniesienia kosztu przywrócenia auta do stanu poprzedniego w kwocie 14 755,28 złotych. Pozwana wypłacając odszkodowanie w kwocie 7 086,55 złotych zaniżyła je zatem o kwotę 7 668,73 złote.

Sąd zasądził odsetki od dnia 25 grudnia 2020 roku uznając, iż roszczenie powoda było w tym czasie już wymagalne. Szkada została zgłoszona pozwanej w dniu 24 listopada 2020 roku. Sąd miał na uwadze treść przepisu art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz. U. 2013.392 ze zm.), zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Pierwszym dniem opóźnienia pozwanej był 25 grudnia 2020 roku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 §1 i 1<sup>1</sup> k.p.c. Powód poniósł koszty w łącznej wysokości 3 200,60 zł (koszty zastępstwa procesowego – 1.800 zł, opłata od pełnomocnictwa – 17 zł, opłata od pozwu – 400 zł, opinia biegłego – 983,60 zł), od której należne są odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku.

O pobranej i niewykorzystanej części zaliczki na dowód z opinii biegłego orzeczono na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, jak w pkt III wyroku .